

Ostatni z zielonych

Renata Przemyk

Gdy mówisz że naprawdę ładny dzień
A w kołnierzu ci wilgotne niebo mży
Zastanów się lepiej
Czy zamek twój to nie domek z kart
Gdy myślisz że o cud otarłeś się
I nagle cud zapuszcza w kieszeń dren
To lepiej zastanów się
Nad tym jak łatwo zmienić stan
Nie martw się przecież wiesz
W życiu zdarza się
Czasem kiepski dzień
Gdy lekki żart na ciężki padnie grunt
Nie czekaj aż poczujesz nagły ból
Uciekaj i nie licz już na to że
Kiedyś zdziwisz się
Nie martw się przecież wiesz
W życiu zdarza się
Czasem kiepski dzień
Nieśmieszny tekst gdy śpiewasz przecież
Wiesz
Że niezły fart by tekst był śmiechu wart
Potrzebny jest więc lepiej
Śpiewaj to czego słucha świat
Nie martw się przecież wiesz
W życiu zdarza się
Czasem kiepski tekst